

**Etymologický slovník jazyka staroslověnského**, 16. sešit: *sbde – strōtō*, red. I. Janyšková, Akademie věd České republiky, Brno: Tribun EU, 2012, s. 935–994.

Z końcem lat pięćdziesiątych doszedłem do wniosku, że we wszystkich językach forma słów zależy nie od dwu, ale od trzech głównych czynników, a mianowicie nie tylko od regularnego rozwoju fonetycznego oraz rozwoju analogicznego, ale także od tego, co nazywam nieregularnym rozwojem fonetycznym spowodowanym frekwencją. Moim zdaniem bardzo często używane grupy wyrazowe, wyrazy i morfemy nieraz ulegają nieregularnym redukcjom fonetycznym, np. *wasza miłość* > *waszmość*, *podobno* > *pono*, stpol. (*umrze*)-ci > (*umrze*)-ć. Opublikowałem na ten temat trzy monografie<sup>1</sup> oraz mnóstwo artykułów. Nieregularny rozwój fonetyczny spowodowany frekwencją jest zjawiskiem bardzo ważnym, ponieważ a) na mniejszą lub większą skalę zachodzi we wszystkich językach świata oraz b) np. w tekstach polskich zachodzi w ponad 60% wyrazów. Oto początek epopei Mickiewicza *Pan Tadeusz*. Słowa, które doznały nieregularnego rozwoju fonetycznego spowodowanego frekwencją, zostały wydrukowane kursywą:

Litwo! Ojczyzno moja! Ty *jesteś jak zdrowie.*  
*Ile cię trzeba cenić, ten tylko się dowie,*  
*Kto cię stracił. Dziś piękność twą w całej ozdobie*  
*Widzę i opisuję, bo tęsknię po tobie.*  
*Panno święta, co Jasnej bronisz Częstochowy*  
*I w Ostrej świecisz Bramie! Ty, co gród zamkowy*  
*Nowogródzki ochraniasz z jego wiernym ludem!*  
*Jak mnie dziecko do zdrowia powróciłaś cudem*  
*(Gdy od płaczącej matki pod Twoją opiekę*  
*Ofiarowany, martwą podniosłem powiekę*  
*I zaraz mogłem pieszo do Twych świątyń progu*  
*Iść za wrócone życie podziękować Bogu)<sup>2</sup>.*

Na uwagę również zasługuje, że Zbigniew Szkutnik, profesor matematyki stosowanej na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, obliczył, iż szansa, żeby

<sup>1</sup> W. Mańczak, *Le développement phonétique des langues romanes et la fréquence*, Kraków 1969; idem, *Słowiańska fonetyka historyczna a frekwencja*, Kraków 1977; idem, *Frequenzbedingter unregelmäßiger Lautwandel in den germanischen Sprachen*, Wrocław 1987.

<sup>2</sup> Co do tego, na czym w poszczególnych wyrazach polega nieregularny rozwój fonetyczny spowodowany frekwencją, zob. W. Mańczak, *Uwagi o słowiańskich słownikach etymologicznych*, „Rocznik Słowistyczny”, 60 (2011), s. 91–100.

moja teoria nieregularnego rozwoju fonetycznego spowodowanego frekwencją była błędna, jest mniejsza niż 1 na 10 milionów<sup>3</sup>.

W 2003 roku przeanalizowałem 9 pierwszych zeszytów recenzowanego słownika i stwierdziłem, że nie ma w nich ani jednej wzmianki o nieregularnym rozwoju fonetycznym spowodowanym frekwencją<sup>4</sup>.

W roku 2011 przejrzałem 15. zeszyt recenzowanego słownika i znalazłem w nim wzmianki o nieregularnym rozwoju fonetycznym spowodowanym frekwencją tylko w 2 wypadkach, a mianowicie s.v. *synɔ* i *sɔto*, natomiast w 4 wypadkach było ich brak<sup>5</sup>.

Jeśli chodzi o 16. zeszyt recenzowanego słownika, o nieregularnym rozwoju fonetycznym spowodowanym frekwencją jest w nim tylko jedna wzmianka, a mianowicie s.v. *šestb*, natomiast brak takich wzmianek pod hasłami *sɔde*, *šbdɔ*, *ta*, *tače*, *takɔ*, *tě*, *ti*, *togda* i *trije*. Tak więc zachodzi rażąca sprzeczność między moim poglądem, że np. w tekstach polskich wyrazów, które doznały nieregularnego rozwoju fonetycznego spowodowanego frekwencją, jest ponad 60%, a poglądem autorów recenzowanego słownika, którzy sądzą, że nieregularny rozwój fonetyczny spowodowany frekwencją odgrywa w języku jedynie minimalną rolę.

Jak o tym wyżej była mowa, z obliczeń pewnego profesora matematyki stosowanej wynika, że szansa, żeby moja teoria nieregularnego rozwoju fonetycznego była błędna, jest mniejsza niż 1 na 10 milionów. Jednak autorzy recenzowanego słownika opinię profesora matematyki stosowanej zlekceważyli, co jest w najwyższym stopniu zdumiewające. Nie mieści się w głowie, jak to jest możliwe, że jeszcze w XXI wieku są ludzie uważający się za naukowców, którzy do ustaleń matematyki stosowanej nie przywiązują żadnej wagi. Czyżby oni nie wiedzieli, że kolosalny postęp, jakiego jesteśmy świadkami w naukach przyrodniczych, tłumaczy się właśnie tym, że przyrodnicy nieustannie się posługują matematyką stosowaną?

Witold Mańczak

<sup>3</sup> W. Mańczak, *Etymologia przyimka dla a nieregularny rozwój fonetyczny spowodowany frekwencją*, „Prace Filologiczne” 60 (2011), s. 189–195.

<sup>4</sup> Idem, *Nieregularny rozwój fonetyczny spowodowany frekwencją a „Etymologický slovník jazyka staroslověnského”*, „Polonica”, 22–23 (2003), s. 329–336.

<sup>5</sup> Idem, [rec.] *Etymologický slovník jazyka staroslověnského*, „Poradnik Językowy”, 2011, z. 8, s. 115–118.